

WYSŁANE PRZEZ

Ljsa94

ON

01.05.2018



Keine Stimmen

Poświęcenie straży pożarnej



Ponieważ planujemy z grupą młodzieży wycieczkę do miejscowej straży pożarnej, chciałem zorganizować nabożeństwo w duchu programu jednostki. Nie znalazłem jednak zbyt wielu materiałów do niej, więc sam coś opracowałem. Celem było stworzenie namacalnej paraleli między doświadczeniem straży pożarnej a Ewangelią, ale jednocześnie możliwość przekazania praktycznego zastosowania w życiu codziennym, szczególnie dla wielu dzieci kościelnych w naszej grupie młodzieżowej.

Wprowadzenie

Rozdaj fragmenty Biblii, każ im szukać i czekać (aby byli przygotowani do rozpoczęcia czytania od razu: 2 Tm 1,10 i J 1,12)

Historia - Andi i strażak

Andi obudziła się nagle. Jeszcze przed chwilą marzył o tym, jak bawił się swoim nowym Lego. Ale coś było inaczej. W pokoju unosił się taki ostry zapach. To naprawdę bolało go w nosie. Nawet jak się nawdychał to było to naprawdę straszne. Musiał zakaszczyć. Co się dzieje? Sięgnął obok i włączył lampkę nocną. W pokoju było naprawdę zadymione! Szybko zsunął się z łóżka i pobiegł do drzwi pokoju. Ale kiedy je otworzył, uderzyło w niego takie ciepło, że upadł do tyłu i ponownie zatrzęsnał drzwi. Ogień. Ogień! Tam. Słychać było też syreny straży pożarnej. A co z jego rodzicami? Razem z jego młodszą siostrą spali na dole. Czy wszystko z nimi w porządku? BÓG proszę sprawić, żeby było im dobrze i proszę pomóc mi się stąd wydostać! Łzy napłynęły mu do oczu, był przerażony. Nagle usłyszał pukanie. Pukanie dobiegło z jego okna i na pewno! Za jego oknem stał mężczyzna w koszu ratowniczym, strażak pukał w okno. Andi podbiegł do okna i przy całym tym gwarze prawie nie zdążył go otworzyć. Strażak spojrzał na niego uspokajająco i pewnie. Andi poradził sobie, a mężczyzna wyciągnął do niego rękę. "Nie bójcie się! Podaj mi swoją rękę i chodź ze mną do koszyka ratunkowego" Mężczyzna był spokojny i zebrany. Andi wspiał się na parapet swojego okna. Podparł się na boku przy ramie, a potem spojrzał w dół. Laska była przecież trochę wysoka. Przełknął. Spojrzał z powrotem na mężczyznę, który wciąż stał z wyciągniętą ręką, czekając, kiwając na niego ufnie. Andi znów przełknął. Potem jeszcze raz krótko poprosił Boga o odwagę i ochronę, wyciągając najpierw jedną, a potem drugą rękę do mężczyzny. Strażak trzymał go w mocnym uścisku. Andi odepchnął się nogami i strażak go złapał wtedy był już z nim w koszu ratowniczym. Dopiero teraz Andi zobaczył, że ten kosz należał do dużego wozu strażackiego. I coraz bardziej oddalał się od swojego okna. Gdy dotarli do ziemi, zdał sobie sprawę, że wstrzymał oddech. Cały pozbawiony tchu, łapczywie wciągnął powietrze. Wtedy Mama i Papa rzucili się w jego stronę. Mama miała w ramionach Paulę, jego młodszą siostrę. Andi poczuł, że nogi mu miękną, ale tata go złapał. Został uratowany!

Część główna

Andi, w opowiadaniu, został uwięziony w swoim pokoju i rozpaczliwie potrzebował pomocy. Potrzebował strażaka, który go uratował(*pokaż zdjęcie strażaka*). Inaczej by zginął. A strażak był na miejscu i uratował go z płonącego domu. I tak samo potrzebujemy ratowników.

Dlaczego to robisz?

Dlaczego MY potrzebujemy zbawienia? -- ponieważ jesteśmy grzesznikami

Bóg jest tak wielki i doskonały, chwalebny i piękny, że nawet najkrótsza zła myśl wobec kogoś innego wystarczy, byśmy stali się niegodni przyjścia przed tego wielkiego Boga. Ale wiem po sobie, że robiłem dużo gorsze rzeczy niż tylko jedna zła myśl. I sam nie mogę stanąć przed Bogiem. Dlatego potrzebuję ratunku. I tak jak strażak w tej historii, Bóg wyciągnął do nas rękę przez Jezusa. Dzięki temu, że Jezus umarł za całe zło i niedobro w moim życiu, mogę ponownie stanąć przed Bogiem. A nie ma większej radości niż być z Bogiem!

Fragment Biblii 1: 2 Tymoteusza 1:10 (*niech czyta*)

Daje nam przez to życie, bo nas zbawił. Ale tak jak w opowiadaniu, wymaga to od nas przyjęcia ręki. Tak jak Andi musiał wyciągnąć rękę i ująć strażaka, tak samo od nas zależy, czy uwierzemy w Jezusa i że umarł na krzyżu za nasze winy.

Biblia fragment 2: Jan 1:12 (*niech czyta*)

Strażak uratował życie Andi, a Jezus może uratować nasze życie i dzięki Niemu możemy mieć życie wieczne.

Chcę przeczytać ci jeszcze jeden fragment Pisma Świętego, **Izajasza 40:26-31**

Nie było łatwo Andi zebrać się na odwagę i wziąć strażaka za rękę. I Bóg wie też, jak trudno jest czasem sięgnąć do Niego po wysokość pozornie nie do pokonania lub wytrwać w codzienności. Andi w opowiadaniu również pomyślał o szybkiej modlitwie popychającej do Boga, zanim zebrał się na odwagę, by puścić się i wpaść w ręce strażaka. Jak orzeł ufający, że skrzydła, które ma od Boga, uniosą go, Andi zaufał Bogu, że bezpiecznie przewiezie go przez wysokość między oknem a koszem ratunkowym. (*Wskazując na zdjęcie orła*)

W ten sam sposób możemy też przyjść do Boga niezależnie od tego, co przeżywamy. Czy to, gdy masz trudne zadanie szkolne, ogólnie myśląc, że studiowanie staje się zbyt wiele dla Ciebie. Albo jeśli uważasz, że w domu jest stresująco, bo tak wiele się dzieje, Ty lub ktoś z Twojej rodziny jest chory. Albo jeśli masz problem i nie wiesz jak go rozwiązać. Strażak jest po to, by pomóc w określonej sytuacji. Ale Bóg zawsze tam jest. Jak właśnie przeczytałem z Księgi Izajasza: Ten wielki Bóg nie jest obojętny na ciebie, On troszczy się o ciebie także i w każdej sekundzie twojego życia. Czy jesteś w płonącym domu, czy siedzisz przed zwykłym zadaniem domowym

Wniosek

Chcę powtórzyć Ci dwie myśli, które są dla mnie ważne w tym nabożeństwie:

--> Potrzebujemy zbawienia i Bóg wyciąga do nas rękę, a my możemy ją objąć wierząc, że Jezus umarł za nasze winy. (*Pokaż ponownie zdjęcie strażaka*)

--> Bóg obiecuje ci, że jeśli w Nim zaufasz, da ci siłę, gdy będziesz wyczerpany lub bezsilny. (*Pokaż ponownie zdjęcie orła*)

Weitere Informationen

Tagi

Dedykacja
Grupa młodzieżowa
Straż pożarna
Ewangelia
Życie codzienne

Wiek

8-12 lat

Liczba uczestników

1-20

Biblia

Temat:

Czas trwania

Brak danych.

Materiał

Dużo pracy

Pobieranie plików

Brak pobierania plików

KI Generierter Inhalt

Zawartość

Tagi

Wiek

Liczba uczestników

Biblia

Czas trwania

Materiał